

Co wam po drodze i spod ogona nie wypada.

Zarobię się w babim lecie i będzie po sprawie.

Wieczność mnie zawsze zdąży przegadać.

Zanieście mu w dziobach coś na odczepnego,

z domu szybowca. Zerwany z sukienek latawiec,

z kokardami ostatniej w kluczu, na rozbiegu.

Ono nie pęknie od napoczętego starocia.

Z oczami powyżej udźwigu żurawi,

w pocienionych żyłach, grzech nie dołopotać.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

pociengiel, dodano 13.02.2019 07:36

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).